

POSTANOWIENIE

4 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Małgorzata Manowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 4 lutego 2026 r. w Warszawie
zażalenia S. spółki akcyjnej w W.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie
z 19 grudnia 2024 r., I Ca 652/23,
w sprawie z wniosku S. spółki akcyjnej w W.
z udziałem K.D. i E.D.
o zniesienie współwłasności,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

We wniosku z 24 października 2022 r. S. spółka akcyjna w S. wniosła o zniesienie współwłasności dwóch nieruchomości gruntowych, szczegółowo opisanych we wniosku w ten sposób, że wyłącznym właścicielem będzie K.D. Właścicielami w częściach ułamkowych (1/2) wskazanych nieruchomości gruntowych są K. i E. małżonkowie D., którzy zawarli 7 grudnia 2001 r. w formie aktu notarialnego umowę majątkową małżeńską, na mocy której wyłączyli wspólność ustawową małżeńską.

Wnioskodawca wskazał, że K.D. jest jego dłużnikiem i na podstawie art. 912 k.p.c. dokonał zajęcia prawa K.D. do żądania działu majątku obejmującego wskazane nieruchomości gruntowe.

Postanowieniem z 19 grudnia 2024 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie dokonał zniesienia współwłasności w ten sposób, że nieruchomości bliżej opisane w pkt I postanowienia przysądził K.D. i zasądził tytułem spłaty od K.D. na rzecz E.D. 230 281 złotych, płatne w terminie sześciu miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek opóźnienia w płatności.

Na skutek apelacji uczestników Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowieniem z 19 grudnia 2024 r. uchylił postanowienie Sądu I instancji stwierdzając, że Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd II instancji wskazał, że apelacja uczestników musiała odnieść skutek w postaci uchylenia zaskarżonego orzeczenia głównie na skutek zgłoszenia przez nich w postępowaniu odwoławczym zgodnego wniosku w przedmiocie sposobu zniesienia współwłasności nieruchomości składającej się z działek nr [...], nr [...] i nr [...] położonych w R. W toku postępowania przed Sądem I instancji wniosek co do sposobu zniesienia współwłasności złożył jedynie z wnioskodawca. Uczestnicy – współwłaściciele sprzeciwiali się temu wnioskowi, ale ograniczając się tylko do kwestionowania uprawnienia wnioskodawcy do złożenia żądania zniesienia współwłasności i wskazując, że sama nieruchomość jest zabudowana

i zamieszkuje ją oprócz dłużnika także żona dłużnika – uczestniczka E.D. oraz że uczestnik K.D. nie dysponuje środkami na spłatę współwłaściciela. Sąd II instancji wskazał ponadto, że współwłaścicielami w sprawie są jedynie skarżący przedmiotowe orzeczenie uczestnicy, a zatem stanowisko wnioskodawcy kierującego się własnym interesem nie jest w tym zakresie decydujące.

Na postanowienie Sądu II instancji wnioskodawca wniósł zażalenie na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zarzucając naruszenie przepisów postępowania art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Kontrola Sądu Najwyższego dokonywana na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. powinna uwzględniać konstytucyjną zasadę dwuinstancyjnego rozpoznawania spraw, wyrażoną w art. 176 ust. 1 Konstytucji, w szczególności, jeśli chodzi o wykładnię pojęcia nierozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.). Zażalenie, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest formalnym środkiem zaskarżenia, którego konstrukcja wyklucza merytoryczne rozpoznanie sprawy. Kontrola dokonywana na podstawie tego przepisu powinna mieć charakter formalny, skupiający się na ustanowionych w art. 386 k.p.c. przesłankach uchylenia orzeczenia sądu I instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito* (por. postanowienie SN z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54). W rezultacie, Sąd Najwyższy w przypadkach określonych w art. 386 § 4 k.p.c. ogranicza się do zbadania czy sąd II instancji prawidłowo ocenił przyczynę uzasadniającą uchylenie orzeczenia i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu I instancji. Poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje natomiast ocena merytorycznego stanowiska sądu II instancji, jak również wskazania sądu II instancji co do dalszego postępowania czy też wykładnia prawa materialnego dokonana przez ten sąd (por. m.in. postanowienia SN: z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41; z dnia 28 stycznia 2015 r., II CZ 85/14; z dnia 9 stycznia 2015 r., V CZ 86/14; z dnia 28 listopada 2014 r., I CZ 91/14).

Sąd Najwyższy przyjmuje konsekwentnie, że rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad orzeczenia w postępowaniu sądu I instancji, których sąd II instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny.

Wbrew argumentacji żalącego tego rodzaju sytuacja zachodziła w niniejszej sprawie. Sąd II instancji trafnie wskazał, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż postępowanie dowodowe potwierdziło, iż spełniona jest podstawowa przesłanka podziału fizycznego, czyli że rzecz będąca przedmiotem współwłasności daje się podzielić. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (m.in. wyroki z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, i z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, oraz postanowienia: z 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12; z 15 lutego 2013 r., I CZ 186/12; z 27 czerwca 2014 r., V CZ 41/14; z 4 września 2014 r., II CZ 43/14). W razie wystąpienia przez wierzyciela z wnioskiem o zniesienie współwłasności, koniecznym jest ustalenie przez sąd, czy jest możliwe w okolicznościach faktycznych konkretnej, indywidualnej sprawy dokonanie podziału fizycznego. Musi się to jednak opierać się na całości zebranego w sprawie materiału dowodowego i jego adekwatnej, wnikliwej oraz koherentnej ocenie. Ponadto to, że wniosek jest zgodny, nie może być domniemywane ani interpretowane z niedostatecznie jasnych oświadczeń procesowych lub zachowań w trakcie postępowania (postanowienie SN z 24 lipca 2024 r., III CZ 387/23).

W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane być powinno jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd I instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co jest przedmiotem sprawy i tak uznać trzeba w niniejszym wypadku. Sąd nie orzekł bowiem o podziale fizycznym, choć – co wynikało z postawy wyrażonej przez uczestników – przy braku zgodnego wniosku co do sposobu zniesienia współwłasności, obowiązkiem sądu orzekającego w sprawie jest rozważenie czy

rzecz może być podzielona, gdyż podział fizyczny rzeczy, gdy jest możliwy, ma pierwszeństwo przed innymi sposobami zniesienia współwłasności (postanowienia SN z 14 marca 2017 r., II CSK 221/168, z lutego 2024 r. II CSKP 1458/22).

Aby mogło dojść do zbadania podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia konieczne jest jednoznaczne określenie podmiotów i przedmiotu postępowania, co zależy od właściwego sprecyzowania żądania przez stronę. Wątpliwości w tym zakresie powinny zostać wyjaśnione przez sąd w ramach typowych czynności związanych z celem i charakterem postępowania rozpoznawczego w pierwszej instancji, gdyż nieprecyzyjne określenie żądania może doprowadzić do nieustalenia istoty sprawy i do jej nierozpoznania (postanowienie SN z 3 czerwca 2015 r., V CZ 26/15). Można nawet obrazowo stwierdzić, że w typowym układzie sytuacyjnym bez prawidłowego zidentyfikowania przedmiotu sprawy nie jest możliwe rozpoznanie istoty sprawy (postanowienia SN: z 20 lutego 2014 r., I CZ 114/13; z 18 marca 2015 r., I CZ 27/15; z 3 czerwca 2015 r., V CZ 26/15; z 29 września 2017 r., V CZ 61/17; z 25 lipca 2019 r., I CZ 49/19, z 15 kwietnia 2021 r., II CZ 15/21).

Za uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji przemawia również stan sprawy po uwzględnieniu zgłoszonego przez uczestników żądaniu podziału fizycznego. Sąd Okręgowy prawidłowo zwrócił uwagę na istnienie potrzeby poczynienia istotnych ustaleń dotyczących m.in. prac adaptacyjnych i zgodności podziału z podziału z interesem społeczno-gospodarczym. Nawet jeżeli sąd I instancji przeprowadzi częściowo postępowanie dowodowe, nie oznacza to, że nie zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przeprowadzenie właściwego postępowania dowodowego nie może zostać przerzucone na sąd odwoławczy, chociaż jest on również sądem merytorycznym (postanowienie SN z dnia 30 czerwca 2020 r., I CZ 116/19). Przesądzenia wymagać będzie ostateczny wariant fizycznego podziału nieruchomości, który jak dotąd nie został w sprawie rozpoznany, a takie poczynienie kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej w istocie pozbawiałoby uczestników postępowania konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności (zob. postanowienia SN: z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ

168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68; z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, z dnia 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16).

Z tego względu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie.

Małgorzata Manowska

(M.M.)

[a.ł]